

Gdańsk, 15 września 2023

Dr hab. Małgorzata Dymnicka, prof. PG
Katedra Urbanistyki i Planowania Regionalnego
Wydział Architektury
Politechnika Gdańska

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr inż. Ilony Morawskiej pt.:

Przestrzeń miejska a dzielnice innowacji. Znaczenie morfologii przestrzeni miejskiej dla kształtowania przedsiębiorstw innowacyjnych w wybranych miastach Polski

Promotor rozprawy: dr hab. Jacek Gądecki, prof. AGH

Promotor pomocniczy: dr Seweryn Rudnicki

Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie, Wydział Humanistyczny,
Katedra Studiów nad Społeczeństwem i Technologią

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska jest jednotomowym opracowaniem w formacie A4, o objętości 335 stron. Praca składa się ze Wstępu, 6 rozdziałów i zakończenia. Zawiera 417 poz. bibliograficznych, 23 zdjęcia, 7 tabel, 22 rysunki, 45 poz. netograficznych, akty prawne i dokumenty oraz 5 załączników.

Kandydatka za główny cel dysertacji stawia odpowiedź na pytania o relacje pomiędzy przedsiębiorstwami innowacyjnymi, ich lokalizacją oraz specjalizacją a uwarunkowaniami przestrzennymi. Towarzyszy im bardziej ogólna refleksja nad realnym wpływem planistów jako aktorów przemian miejskich oraz nad znaczeniem dokumentów planistycznych jako narzędzi potencjalnie regulujących rzeczywistość przestrzenno-społeczną miasta w kontekście rozwoju innowacji. Rozprawę buduje wokół kilku pytań badawczych: (1) o aktorów odpowiedzialnych za tworzenie warunków brzegowych dla procesów innowacji i świadomych znaczenia własnej roli jako projektantów miejskiej przestrzeni; (2) wpływ formy miejskiej i architektury budynków na rozwój przedsiębiorstw innowacyjnych oraz przebieg procesów innowacyjnych w różnych branżach i wreszcie (3) o rolę dokumentów planistycznych w zarządzaniu i lokacji przedsiębiorstw innowacyjnych.

W części badawczej rozprawy, z uzasadnionych względów, zastosowała różne techniki badawcze. Posłużyła się zasadą triangulacji metodologicznej, co umożliwiło lepsze rozpoznanie problematyki badawczej i dostrzeżenie problemów, które mogłyby zostać pominięte przy użyciu tylko jednej z nich. W celu uzyskania odpowiedzi na postawione pytania zastosowała metodę wywiadu pogłębionego z ekspertami z zakresu innowacji oraz planowania przestrzennego, przeprowadziła badania ankietowe wśród planistów, architektów i urbanistów oraz przeanalizowała studium przypadku dwóch obszarów: Zabłocia w Krakowie; Szmulowizny w Warszawie, w oparciu o narzędzia GIS oraz dokumenty zastane. Ta część rozprawy nie budzi moich zastrzeżeń.

Dysertacja mgr inż. Ilony Morawskiej wpisuje się w ważny dyskurs interdyscyplinarny na temat kulturowych czynników zmiany społecznej oraz współczesnych mechanizmów zdolnych przekształcić rosnące aglomeracje miejskie w ośrodki innowacji i postępu gospodarczego. Dążenie do sprostania wyzwaniom epoki cyfrowej, uważanej za motor rozwoju w wielu dziedzinach życia, nieprzerwanie motywuje do innowacyjności i kreatywności. W długiej historii miast mamy do czynienia z wszelkimi odmianami ludzkich dążeń i kreatywnych aktywności do stworzenia nowych wizji zgodnych z duchem czasu. Innowacje wprowadzają kształtują bardziej płynny porządek społeczny, ale wymagają masy krytycznej pomysłów i technologii oraz refleksyjnego spojrzenia na bilans korzyści i zagrożeń związanych z nowymi technologiami. Kształtowanie polityki miejskiej i przestrzennej w tym zakresie stanowi ważny klucz do negocjacji o sposobach dystrybucji korzyści i szans przez mieszkańców miast i innych interesariuszy.

Rozpoczynając ocenę od struktury rozprawy, pragnę podkreślić, że nie budzi zastrzeżeń. Jest przejrzysta, przemyślana i logicznie skonstruowana. Pierwszy rozdział ma charakter teoretyczny, w którym Autorka wyczerpująco przedstawia zagadnienia związane z problematyką innowacji, innowacyjności i kreatywności. W rozdziale drugim koncentruje uwagę na zagadnieniach przestrzennych, a głównie na organizacji przestrzeni i czynnikach ją kształtujących. W kolejnym podejmuje próbę syntezy dwóch pierwszych części w oparciu o historyczne teorie lokalizacji przedsiębiorstw, na których wyrastają przedsiębiorstwa współczesne. Prezentuje w tej części potencjalną rolę planowania przestrzennego w budowaniu obszarów innowacyjnych. Następnie uzasadnia celowość i przydatność zastosowanych metod badawczych. I dalej konsekwentnie buduje narrację wokół głównego wątku, przedstawiając przestrzenie innowacyjne w kontekście planowania miejskiego w oparciu o zastane dokumenty, analizę wywiadów pogłębionych przeprowadzonych z projektantami miejskich pracowni

zajmujących się planowaniem przestrzennym. Zwieńczeniem rozprawy jest rozdział szósty, który zawiera podsumowanie i próbę odpowiedzi na postawione pytania badawcze.

W części wprowadzającej w problematykę Autorka kompetentnie analizuje kluczowe pojęcia innowacyjności oraz kreatywności, trudne do jednoznacznej kwantyfikacji ze względu na rozbudowane interdyscyplinarne konteksty. W oparciu o liczne adresy bibliograficzne, przedstawia szeroki wachlarz znaczeniowy terminów i koncepcji odnoszących się zarówno do innowacyjności (produktowej i społecznej), jak i do kreatywności, dokonuje porównań, poszukując wspólnego mianownika i wskazując na różnice między nimi. Słusznie przy tym zauważa, iż definicje innowacji i innowacyjności w przeważającej części są zapożyczone z innych dyscyplin (s. 20).

Za polemiczną uznaję konstrukcję podrozdziału 2.2. *Od miasta przemysłowego do nowoczesnego* (s. 79), w tytule którego zawarta jest ukryta teza, że miasta na drodze rozwoju zmierzają do epoki zaawansowanego postępu, czyli etapu nowoczesności. Interesujące byłoby poznać wykładnię tego założenia. W teorii modernizacji bowiem pojęcie „nowoczesności” wykorzystywane jest na określenie etapu rozwoju społecznego, bądź cyklu modernizacyjnego po ukształtowaniu się społeczeństwa masowego, przemysłowego. Nowoczesność była formacją zdominowaną przez „racjonalistyczny fundamentalizm, uniwersalizm, absolutyzm uznawanej prawdy, optymizm i naiwną wiarę w postęp, ubóstwianie nauki i techniki, ostre odgraniczenie podmiotu i przedmiotu poznania, wyobrażenie autonomicznego podmiotu, elitaryzm i pogardę dla cywilizacyjnej «niższości» itd.” (Szacki 2002: 913). Na logice oświeceniowego porządku budowano także wizje architektury i ładu przestrzenny. Nowoczesność wiązano z postępem przemysłowym. W literaturze socjologicznej jest dość ugruntowane krytyczne stanowisko na temat bilansu korzyści i strat związanych z miastem nowoczesnym. Odchodzeniu od zasad fordyzmu do nowej ery kapitalistycznej – postfordyzmu (*The Second Industrial Divide*) towarzyszyły zmiany zmierzające w kierunku elastyczności i innowacyjności ze względu na wymagania zróżnicowanego rynku, indywidualizację potrzeb itp. Przyjmując, że praktyki fordyzmu nie zostały całkowicie zarzucone i że mamy do czynienia raczej z częściowym rozbiciem ram tradycyjnego sposobu produkcji, to w istocie analitycy problemu skłaniają się do „neofordyzmu”. Dynamiczny rozwój technik informacyjnych, a także rozwiązania stosowane przez nowoczesne organizacje zawierają w sobie globalizujące tendencje późnej nowoczesności. Mamy także do czynienia z procesem dewaluacji dotychczasowych reguł zarządzania miejskim środowiskiem zbudowanym. Za sprawą rozwijających się nowych technologii przekształceniu ulegają reguły komunikacji

międzyludzkiej wobec kompresji czasu i przestrzeni. Byłoby interesujące poznać opinię Kandydatki na temat nowoczesności z perspektywy ponowoczesnej.

W dalszej części wywodu na temat roli architektury w kształtowaniu dzielnic innowacji na uwagę zasługuje szczegółowa analiza pojęć dotyczących szeroko pojmowanej formy urbanistycznej, odnoszącej się zarówno do bryły, jak i do przestrzeni (oraz wszelkich współzależności istniejących między nimi), a także do układu funkcjonalnego oraz przestrzennego. Autorka analizuje „formę miasta”, jak i „morfologię miasta” głównie w znaczeniu elementów fizycznych. Zabrakło w moim przekonaniu bardziej śmiałych i krytycznych refleksji na temat zwrotu przestrzennego w socjologii, który pozwoliłby zdystansować się od założeń o charakterze absolutystycznej i mechanicznej wizji świata opartych na analitycznej metodzie rozumowania. W koncepcję miasta kreatywnego i innowacyjnego wpisuje się idea przestrzeni otwartej na zmiany w głębszym znaczeniu, powiązanym z odchodzeniem w naukach społecznych od ograniczeń poglądu, zgodnie z którym przestrzeń jest pustym pojemnikiem na obiekty.

Stąd morfologiczne ujęcie przestrzeni wymaga pogłębionej refleksji na temat związków i złożonych relacji (ekonomicznych, społeczno-politycznych, kulturowych, a także ekologicznych), jakie zachodzą między elementami wewnętrznymi i zewnętrznymi, stałymi, tymczasowymi i jeszcze wieloma innymi.

Pojawia się w tym miejscu pytanie o nowe koncepcje, które weszły do obiegu polityk miejskich w związku z kryzysem zaufania do planowania przestrzennego, jaki nastąpił po modernizmie, jak i jego odbudowę do planistów i innych miejskich aktorów. Miasta kreatywne, inteligentne, innowacyjne narodziły się w ramach nowego ducha czasu epoki kapitalizmu kognitywnego. W studiach miejskich samo ujęcie formalne, morfologiczne miejskiej przestrzeni, chociaż jest niezaprzeczalnie istotne, nie jest wystarczające. Autorka wprowadzie w różnych częściach rozprawy nawiązuje do stanowisk, które pokazują nowe kierunki zarządzania miastem, ale nie formułuje w sposób jednoznaczny owego zwrotu w myśleniu na temat przestrzeni, który nastąpił nie tylko w socjologii, lecz także w gospodarce przestrzennej i planowaniu miejskim. Perspektywa innowacyjności i kreatywności, pomimo obietnic, jakie się z nią wiążą, nie jest wolna od pułapek i błędnych założeń. Fizyczne wskaźniki atrakcyjności, będące miarą innowacyjności czy kreatywności, na których skupia się coraz więcej miejskich ośrodków, pozostawiają sporo miejsca na socjologiczne refleksje krytyczne.

Podkreślane w rozprawie względy morfologiczne jako zasadnicze czynniki innowacyjności czy kreatywności mają swoje ograniczenia. Autorka ma tego świadomość, jak również wielości szkół interpretacji urbanizacji oraz teorii rozwoju miast, które podejmują

kwestie synkretycznego połączenia aspektów przestrzennych z ekonomicznymi, społecznymi, kulturowymi i też ekologicznymi. Jednakże rozprawa zyskałaby jeszcze więcej walorów, gdyby wątki kluczowe zostały umocowane w szerszej socjologicznej i bardziej krytycznej perspektywie.

W sposób wyczerpujący zostały przedstawione natomiast uwarunkowania przestrzenne i historyczne badanych dzielnic. Próbowo odpowiedzi na pytania badawcze towarzyszą ciekawe rozważania na temat lokalizacji, historii miejsca, kierunków zagospodarowania przestrzeni oraz zmian układu funkcjonalno-przestrzennego, które nastąpiły na przełomie XX i XXI.

Już na początku recenzji podkreśliła, że dysertacja Doktorantki wpisuje się w aktualny nurt badań i analiz związanych z rolą miast w generowaniu innowacyjności i kreatywności przedsiębiorstw oraz znaczeniem czynnika lokalizacji w tym procesie. Zawiera inspirujący i polemiczny zarazem wątek 'realnego' wpływu planistów jako aktorów przemian miejskich na rozwój innowacyjnych przedsiębiorstw. W rozprawie znajdziemy wiele interesujących odwołań do literatury oraz przykładów miast europejskich i światowych - aspirujących do struktur dynamicznych, otwartych na zmiany i gotowych do kreowania nowych przestrzeni. Wspomniana w pracy Barcelona jest dobrą ilustracją zmian, zapoczątkowanych w latach osiemdziesiątych XX wieku przez architekta miejskiego Oriola Bohigasa, zaprezentowanych w manifestie *Towards a New Civic Life*. Warto jednak dodać, że odnowy miasta poszukiwano w odrodzeniu się wspólnot m.in. poprzez lokalną, oddolną kreatywność (*Creative City, Dynamics, Innovations, Actions*). Ukierunkowanie na miejską kulturę stało się zaczątkiem transformacji przestrzeni publicznych, polegającej na mediowaniu między sztuką, nauką i technologią a miastem. Kapitału kreatywnego poszukiwano w działaniu jednostek i różnych, pomijanych wcześniej, grup społecznych. Przestrzeń, ze statycznej, przekształciła się w dynamiczne i kreatywne miejsca stymulujące wyobraźnię, zachęcające do spotkań i organizowania wydarzeń.

Autorka rozprawy stara się dowieść jak ważną rolę w procesie transformacji Barcelony, Bostonu czy Detroit miały władze miasta. Nie odbierając im zasług, warto pamiętać, że polityka gruntownej rewitalizacji i transformacji polegała w przypadku wielu miast europejskich na decentralizacji zarządzania i zmiernia w kierunku promocji lokalnej kultury i sztuki. W obszarach objętych strategią odnowy zintegrowano wysiłki bardzo wielu podmiotów i aktorów przemian. Kluczem do sukcesu okazała się współpraca między sektorem prywatnym i publicznym (przedsiębiorstw, izb handlowych, osób z administracji publicznej, mieszkańców i innych podmiotów). Ten „ludzki czynnik”, o którym wspomina Autorka, to przede wszystkim kompleksowe działania polegające na koordynacji wielu różnych lokalnych projektów, z

pomijaniem zakrojonych na szeroką skalę planów ogólnych, to zasadniczy zwrot w stronę interakcji między życiem w miejskiej przestrzeni a samą przestrzenią. Interesującą krytyczną stronę zjawiska transformacji zwłaszcza przestrzeni publicznej przedstawia m.in. David Harvey (2012), sceptycznie odnosząc się zwłaszcza do procesów wzmacniających kapitał symboliczny i pomnażających znaki dystynkcji, obnażając przy tym konflikty narastające wokół renty monopolowej, autentyczności i związanej z nią kreatywności.

W części ostatniej Autorka przedstawia wnioski, odwołując się do kluczowych pytań badawczych. Refleksje końcowe dotyczące roli „planistów, projektantów, konsultantów czy decydentów odpowiedzialnych za tworzenie warunków brzegowych dla rozwoju procesów innowacji” pokazują jak ważne stają się dyskusje na temat systemu planowania przestrzennego, akcentowania roli w nim różnych aktorów gry o przestrzeń, obnażające także słabości instytucji społecznych, instrumentów polityki przestrzennej, procedur partycypacyjnych itp. Trudno bowiem zgodzić się z tezą o omnipotencji architektów, urbanistów czy planistów w zakresie realnego wpływu na jakość środowiska zbudowanego.

Autorka słusznie zauważa, że „ankietowani architekci i planiści przyznali, że miejscowe plany hipotetycznie mogą wpływać na rozwój i lokalizowanie się przedsiębiorstw innowacyjnych w danym miejscu, jednak w praktyce nie jest to już tak oczywiste” (s. 270). Oznacza to, że redukcja przestrzeni do samej formy/architektury okazuje się niewystarczająca. Wszystkie zmiany w badanych obszarach, na które wskazuje Kandydatka, podlegają procesowi powiązań, relacji i konstytuowania przestrzeni jako zagadnienia socjologicznego. Zarówno związki mikro, jak i makrosocjologiczne występujące w przestrzeni nie zakładają jej pierwotności wobec działania. Co nie oznacza oczywiście, że aspekt przestrzenny jest mniej istotny niż społeczny. Jest wręcz specyficzną formą tego, co społeczne, kulturowe, polityczne i ekonomiczne. A dystansowanie się od wszelkich determinizmów i esencjalizmu zmierza w stronę otwartości i elastyczności w strategiach identyfikacyjnych i tożsamościowych.

Na uwagę zasługuje słuszne jak się wydaje stwierdzenie Autorki, o charakterze krytycznym, odnoszące się do wciąż aktualnego problemu luki w wiedzy dotyczącej relacji między planowaniem przestrzennym a społeczeństwem. Jak również refleksja, że w powstawaniu obszarów skupisk innowacyjności – ważnego elementu gospodarki kreatywnej obejmującej dynamicznie rozwijające się rodzaje działalności – ważne jest holistyczne i interdyscyplinarne podejście. Należy także docenić w tej części rozprawy autorskie przemyślenia na temat współlistnienia struktur przestrzennych ze społecznymi. Mamy zatem do czynienia z bardzo aktualną pracą doktorską i próbą nakreślenia poziomu innowacyjności i kreatywności w wybranych jednostkach strukturalnych, której niewątpliwą siłą jest wydobywanie

wewnętrznych, lokalnych potencjałów. Zgodnie z podejściem Kandydatki, stałe czynniki lokalizacji, w tym klasyczne – jak zagospodarowanie przestrzeni, atrakcyjność terenu, dostępność usług, dróg – nie są najistotniejsze. Wiele przykładów szczególnie miast europejskich dowodzi znaczenia czynników kulturowych, wzmocnienia różnorodności kulturowej i społecznej, interakcji i komunikacji społecznej, wdrażania polityki społecznej opartej na dialogu, by wspomnieć tylko niektóre. Innowacyjność nie jest bowiem pojęciem neutralnym. Wiąże się z nią argumenty krytyczne dotyczące procesów decyzyjnych, kontroli informacji, segregacji społecznej. Fizyczny czy urbanistyczny wymiar miasta innowacyjnego i kreatywnego pozostaje nieodkryty, niezdefiniowany.

*

Konkludując, dysertacja, pomimo kilku krytycznych czy polemicznych uwag, zasługuje na jednoznacznie pozytywną ocenę. Wnosi bowiem ważny dla nauk socjologicznych wkład w interdyscyplinarne rozumienie miejskiej przestrzeni i zarządzanie jej zasobami w kategoriach relacyjnych. Kandydatka w sposób rzetelny i logiczny oraz poprawny metodologicznie przedstawiła spectrum czynników wpływających na poziom i jakość procesów innowacyjnych oraz kreatywnych w badanych obszarach. Rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i dowodzi kompetencji w zakresie wiedzy teoretycznej i warsztatu empirycznego mgr inż. Ilony Morawskiej w dziedzinie nauk socjologicznych. Rozprawa spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki.

Prof. dr hab. Dymitr